

Sz. W. Ślaga

Symposium na temat przedmiotu filozofii przyrody w ATK w Warszawie, 10/II 1969 r.

Studia Philosophiae Christianae 6/1, 300-302

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

W drugiej części odczytu, autor dokonał szczegółowej analizy znaczenia „intuicja intelektualna” u Maritaina. Przedmiotem analizy stały się wypowiedzi Maritaina zamieszczone w dostępnych mu dziełach. Ostatecznie doszedł do przeświadczenia, że w koncepcji intuicji intelektualnej według Maritaina można mówić o wielu typach wspomnianej intuicji. W sposób szczegółowy omówił intuicję abstrakcyjną, stosowaną w konstrukcji przedmiotu filozofii. Intuicję intelektualną u Mariteina prelegent zinterpretował jako „poznanie niedyskursywne, bezpośrednie i wprost, rzeczy realnych”. Podkreślił również, że według Mariteina istnieje konieczność przygotowania takiej intuicji. Ów proces wyraża termin „abstrakcyjna” w formule językowej „intuicja abstrakcyjna”. Prelegent zwrócił także uwagę na jej modyfikację ze względu na przedmiot.

Część trzecia odczytu zatytułowana „byt jako byt” przedmiotem poznania intuicyjnego” została zrealizowana w omówieniu różnych znaczeń terminu „przedmiot”, a następnie w charakterystyce samego „bytu jako bytu” jako przedmiotu poznania intuicyjnego. Prelegent mocno podkreślił, że według Maritaina, „byt jako byt”, występujący jako przedmiot poznania intuicyjnego zawiera w sobie dwa aspekty, istotowo-treściowy, oraz istnieniowy. Ten fakt pozwolił prelegentowi uznać konkluzję, że według Maritaina przedmiot metafizyki, wyrażony w formule „byt jako byt”, jest przedmiotem w znaczeniu nie cechy, nie abstraktu, ale rzeczy. Metafizyka przeto nie jest nauką o cechach bytów, ani o abstraktach, lecz jest nauką o rzeczach. Stąd też przedmiot metafizyki wyrażony w pojęciu jest analogiczny i transcendentalny. Te dwie cechy: analogiczność i transcendentalność wyróżniają go od przedmiotów innych nauk. Prelegent omawiał również typ analogii właściwej pojęciu „bytu jako bytu”.

A. Samoraj

SYMPOZJUM NA TEMAT PRZEDMIOTU FILOZOFII PRZYRODY

W dniu 10 lutego 1969 r. w gmachu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyła się sesja naukowa Podsekcji Filozofii Przyrody przy Sekcji Filozoficznej Pracowników Wyższych Zakładów Teologicznych, poświęcona zagadnieniu wyodrębnienia przedmiotu filozofii przyrody inspidacji arystotelesowsko — tomistycznej. Zagajenia obrad dokonał przewodniczący podsekcji ks. prof. zw. dr Kazimierz Klószak, dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Całość objęła trzy referaty zasadnicze i dyskusję.

W swym referacie pt. „Współczesny stan zagadnienia, trudności dotychczasowych rozwiązań i propozycja nowego ujęcia” prof. K. Klószak

wskazał na ważność problemu na tle toczących się aktualnie dyskusji, oraz na niedostatki tradycyjnych rozwiązań w sprawie wyodrębnienia przedmiotu filozofii przyrody. Następnie przedstawił propozycje odmienne od wysuwanych przez J. Maritaina, oraz od wcześniejszych prób własnych. Nowa zasada klasyfikacji nauk filozoficznych według stopnia abstrakcyjności i ogólności naszego ujęcia bytu pozwala wyróżnić (1) byt jako byt, oraz (2) typ bytu. W wypadku (1) mamy do czynienia z analizą ontologiczną w znaczeniu ścisłym i to nazywamy metafizyką (ontologią). W wypadku (2) ma miejsce analiza ontologiczna w znaczeniu szerszym, dotycząca rzeczy z obrębu przyrody, czyli bytu, którego istnienie realizuje się w czasie i to stanowi przedmiot badania dla filozofii przyrody.

Drugi referat wygłosił doc. dr Stanisław Mazierski z KUL pt. „Zagadnienie wyodrębnienia przedmiotu filozofii przyrody a teoria trzech stopni abstrakcji”. Prelegent ograniczył się wyłącznie do filozofii przyrody nieożywionej, nazywanej przez siebie kosmologią filozoficzną, którą określił jako „dyscyplinę filozoficzną (zbudowaną przy pomocy metody abstrakcji fizycznej), której przedmiotem jest świat materialny jako całość, czyli wszechświat oraz istota najogólniejszych właściwości i zmian ciał podpadających pod zmysły”. Zagadnienia nie wynikające z powyższej definicji, a należącej raczej do dziedziny filozofii przyrodoznawstwa, ks. doc. Mazierski włącza w ramy filozofii przyrody jako ważną grupę jej zadań.

Dr Mieczysław Lubański w referacie „Zagadnienie wyodrębnienia przedmiotu filozofii przyrody a zasada klasyfikacji nauk”¹ przedstawił najpierw określenie klasyfikacji oraz ogólne zasady klasyfikacji nauk ze względu na (1) przedmiot, (2) metody, (3) strukturę logiczną pojęć naukowych. Następnie zwrócił uwagę na pewne analogie pomiędzy filozofią przyrody jako jedną z nauk filozoficznych a współczesnymi naukami matematycznymi. Podobnie jak w matematyce, niemożność określenia filozofii przyrody przez wyodrębnienie jej przedmiotu od przedmiotu metafizyki nie musi świadczyć o jej niesamodzielności i nie musi być wobec tego uważana za metafizykę stosowaną czy szczegółową. Stąd lepiej określać filozofię przyrody po prostu przez wskazanie na jej problematykę, metody, cele itp.

W trakcie dyskusji wypowiedzi koncentrowały się głównie wokół trzech zagadnień:

1. unitarnej koncepcji filozofii, w ramach której istnieje zasadnicza trudność wyodrębnienia przedmiotu filozofii przyrody. Prof. J. Iwanicki

¹ Treść tego referatu stanowi artykuł: „Zagadnienie przedmiotu filozofii przyrody a zasada klasyfikacji nauk filozoficznych” drukowany w dziale rozpraw tego numeru.

zwrócił uwagę na to, że ontologię można rozpatrywać z dwu punktów widzenia: a) w sensie zasadniczym i b) a posteriori, stwierdzając istnienie różnych filozofii przyrody. Należałoby zbadać jakąś filozofię przyrody i zobaczyć, jaka jest w niej ontologia. W tej sprawie głos zabierali prof. K. Kłósak, Z. Lipiński, Siemianowski.

2. propozycji wysuniętych przez referentów. Podkreślano trafność propozycji prof. Kłósaka i potrzebę dalszych analiz w tym właśnie kierunku. J. Chalcarz poruszył sprawę wyodrębnienia typów bytu na drodze abstrakcji. W związku z uwidocznonymi przez dra Lubańskiego analogiami pomiędzy naukami matematycznymi i filozofią H. Nowik zwracał uwagę na związek przedmiotu z metodą, a dr Majdański na pytania stawiane przez filozofię przyrody, na które odpowiedź musi być uzyskana przez operacje naukotwórcze, czyli odpowiedź określa pewne zadania poznawcze.

3. konieczność wyodrębnienia problematyki filozofii przyrody od problematyki filozofii przyrodoznawstwa. Według Sz. Ślaga tzw. zadania filozofii przyrody, czyli zagadnienia „nie wynikające z definicji i nie objęte przedmiotem filozofii przyrody” nie ma potrzeby dołączając do tej ostatniej, ponieważ wchodzą one w ramy filozofii przyrodoznawstwa, rozwijającej się intensywnie w naszych czasach. J. Zembrzuski zwrócił uwagę na możliwość uprawiania filozofii przyrody jako opisu fenomenologicznego.

Ostatecznie dyskusje, chociaż nie doprowadziły do jednomyślności — czego zresztą nie oczekiwano — okazały się wielce pozytywne. Po końcowym podsumowaniu obrad przez prof. K. Kłósaka uczestnicy sesji naukowej w liczbie ponad 30 osób wyrazili chęć ponownego spotkania się jeszcze w bieżącym roku.

Sz. W. Ślaga

III SYMPOZJUM PSYCHOLOGICZNE PT. „OSOBOWOŚĆ NEUROTYCZNA — ZAGADNIENIA PSYCHOTERAPII”

Lublin, KUL, 8 i 9 III 1969 r.

Staranie Koła Psychologicznego Studentów KUL — przy pomocy Władz Uczelni — odbyło się dwudniowe Sympozjum poświęcone tematyce z zakresu psychoterapii nerwic. Sympozjum otwarli i zamknęli krótkimi przemówieniami ks. rektor W. Granat oraz Z. Płużek, kuratorka Koła.

Od blisko trzech lat, grupa absolwentów i studentów psychologii skupiona w zespole pod kierunkiem doc. dr Zenomeny Płużek, kierownika Katedry Psychologii Eksperymentalnej, prowadzi zakrojone na szerszą